

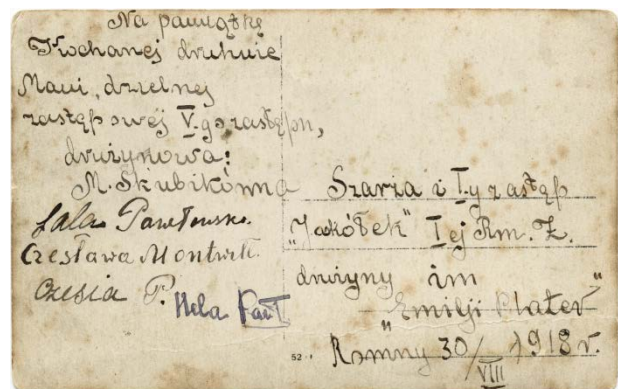
ROMNEŃSKIE HARCERSTWO

ANDRZEJ MAŁYSZKO

Wśród pamiątek po moich rodzicach jest kilka starych zdjęć i harcerski proporczyk. Zdjęcia mają 100 lat i są świadectwem czegoś bardzo szczególnego. To fotografie harcerzy, może jeszcze skautów z lat 1918, 1919, 1921 wykonane w Romnach. Dziś to miasto znajduje się we wschodniej części Ukrainy, wtedy było w Rosji. Położone niedaleko Sum, nad rzeką Sułą – która jest dopływem Dniepru – w latach 1915-1921 było miejscem zesłania mojego dziadka, Antoniego Katkowskiego i całej jego rodziny.

Dziadek – z zawodu kolejarz – w Romnach pracował zgodnie ze swoją profesją, a trójka jego najstarszych dzieci uczyła się w rosyjskiej szkole kolejowej. W Romnach przeżyli bolszewicką rewolucję. Jakimś cudem całej rodzinie udało się wrócić w 1921 r. do Polski, do rodzinnych Taboryszek położonych w pobliżu stacji kolejowej Gudogaje, w powiecie Oszmiana. W Romnach moja mama Maria Katkowska (ur. w 1898 r.) wraz ze swoim dwa lata młodszym bratem Józefem uczestniczyła w organizowaniu harcerstwa polskiego. Był to rok 1917. Wśród pamiątek zachował się proporczyk Zastępu Dzięciołów IV RD (Romneńskiej Drużyny), który – jak mi opowiadała – własnoręcznie uszyła i wyhaftowała. Była druhną zastępową tego zastępu.

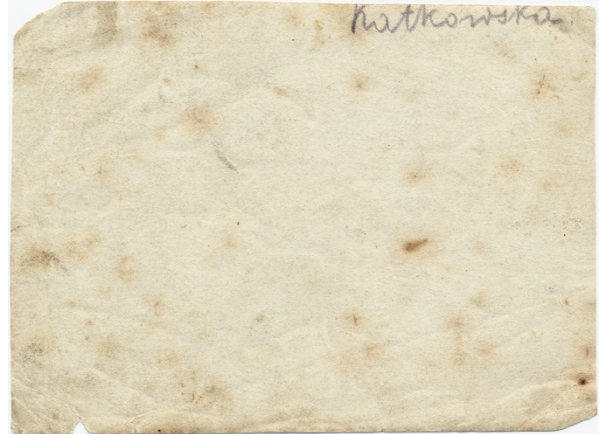
Zachowało się dziewięć zdjęć z tamtego okresu. Prawie wszystkie na odwrocie są podpisane, niektóre z dedykacjami. Z opowieści mamy wynikało, że to jedyne ocalałe pamiątki tamtego czasu. Inne dokumenty jej brat Józef przed wyjazdem z Romn w 1921 r., z obawy przed bolszewikami, zakopał gdzieś pod drzewem. Bolszewików znał i wiedział, czym groziło znalezienie dokumentów polskiego harcerstwa. Te 90-letnie fotografie zachowały się w zadziwiająco dobrym stanie.



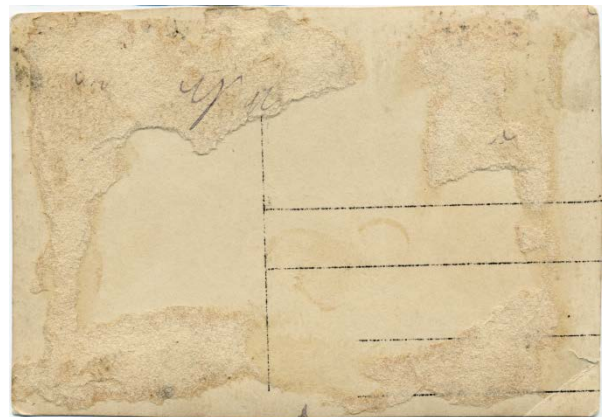
Pierwsze z nich jest zdjęciem grupowym, na odwrocie opis: „szarża i I-y zastęp „Jaskółek” I-ej Rm.Ż. drużyny im. „Emilii Plater” Romny 30.VIII.1918 r.”, obok dedykacja: „na pamiątkę kochanej drużynie Mani, dzielnej zastępowej V zastępu, drużynowa: M. Skubikówna, Lala Pawłowska, Czesława Montwiłł, Czesia P., Hela Part”. Na tym wykonanym w atelier fotograficznym zdjęciu stoją dziewczęta w mundurkach, na głowach mają skautowskie kapelusze, w rękach długie laski. Drużynowa M. Skubikówna ma przypiętą odznakę i sznur harcerski. Moja mama stoi pierwsza z prawej. Opowiadała mi, że widoczny na jej lewej ręce zegarek marki Cyma Prima był jej dumą. Moją też, bo nosiłem go

jeszcze w latach pięćdziesiątych, kiedy chodziłem do szkoły w Ostródzie. Niestety na początku lat osiemdziesiątych zegarek bezpowrotnie zaginął.

Według relacji mamy i jej brata Józefa w Romnach były cztery żeńskie zastępy: „Jaskółek”, „Dzięciołów”, „Jemiołuszek”. Nazwy czwartego zastępu nie udało się ustalić, ale na pewno pochodziła od jakiegoś ptaka.



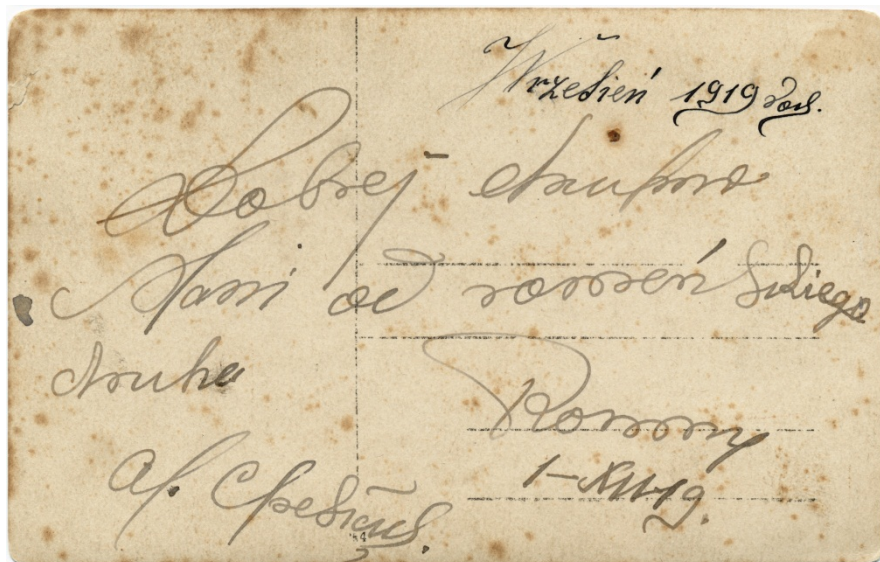
Kolejne zdjęcie przedstawia zastęp „Jaskółek”. Dziewczęta ubrane są w mundurki, mają laski skautowskie w rękach, na głowach kapelusze. Drużynowa M. Skubikówna – trzecia z prawej – pozuje z wpiętym w klapie znacznikiem i sznurem harcerskim. Moja mama – ósma z lewej – w klapie ma przypiętą odznakę trudną do zidentyfikowania i sznur harcerski.



Następna fotografia to męski zastęp „Jeleni” – młodzi chłopcy w mundurkach ze skórzanymi pasami, na głowach mają czapki. Druh zastępowy z proporcem na skautowskiej lasce. Zapewne zostali sfotografowani na zbiórce zastępu w plenerze. Według relacji Józefa Kotkowskiego był to jedyny zastęp męski.

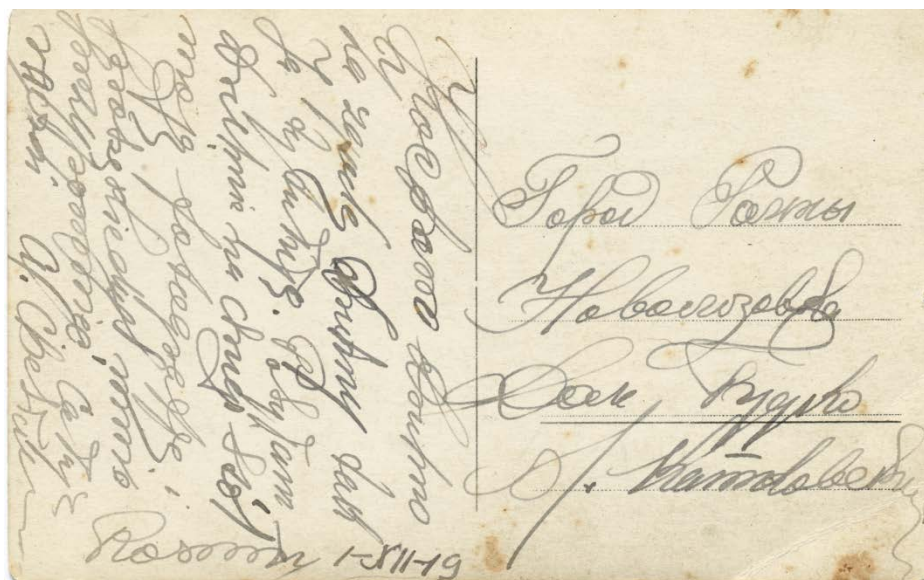


Inne zdjęcie jest z dedykacją: „Druhnice M. Katkowskiej od Franka Dąbrowskiego Romny 25.XI.1919”. Na fotografii druh Franek w mundurze, ze skórzanym pasem, w lewej klapie kieszeni bluzy ma wpięty znaczek z orłem w koronie, na piersiach sznur harcerski. Na nogach skórzane trzewiki, owijające pod kolana. Zdjęcie zostało wykonane w atelier fotograficznym.



Kolejne dwa zdjęcia przedstawiają tego samego młodego człowieka, którego nazwisko trudno odczytać, ponieważ podpisał się nieczytelnie.

Na pierwszej fotografii ubrany jest w strój ludowy, na biodrach ma szeroki pas, białą koszulę z kołnierzem á la Słowacki, jasne lniane spodnie. Na odwrocie zdjęcia dedykacja: „Dobrej drużynie Mani od romeńskiego druha Romny 1-XII-19” – podpis nieczytelny. Obok, innym kolorem atramentu, data „wrzesień 1919”, prawdopodobnie wtedy zostało wykonane to zdjęcie.



Drugie zdjęcie – datowane „1 XII 19” – zaadresowane jest po rosyjsku, ale dedykację napisano w języku polskim: „kochana drużyno za zgodą drużyny tak Ją tytułuję. Posyłam drużynie na drugi stół moją fotografię i proszę kiedyś mnie przypomnieć, całuję rączki”, podpis nieczytelny. Na tym zdjęciu młodzieniec ubrany jest w bluzę uszytą na modłę rosyjską, spięty skórzany pasem. W lewej klapie górnej kieszeni ma wpiętą harcerską lilijkę i znaczek z polskim godłem – orłem w koronie, a pomiędzy kieszeniami harcerski sznur. W ręku trzyma zwiniętą w rulon książkę, być może jest to podręcznik, bo przy znacznym powiększeniu można odczytać fragment tytułu: „.....LSKIEGO”, do nauki języka polskiego?



Kolejne zdjęcie datowane „8 I 21” opatrzone jest dedykacją w języku rosyjskim: „Maniu w ciężkich chwilach wspomnij tego, któremu zostałaś w wiecznej pamięci”, niestety podpis jest nieczytelny. Zdjęcie wykonane w atelier fotograficznym przedstawia trzech młodych ludzi w mundurach.

Ósmą fotografię (swój portret) brat Józef dedykuje: „na pamiątkę drogiej siostrzytce Mani – od brata Józia Kotkowskiego 28.IX.21 r. Romny”.

Ostatnie zdjęcie wykonano w 1918 roku. Przedstawia kościół w Romnach, który według relacji Józefa Kotkowskiego został zbudowany w 1910 r. przez inż. Jasnowskiego, „naczelnika dystansu kolejowego”. W swojej relacji Józef wspomniał też ks. Lachowicza – prawdopodobnie ówczesnego proboszcza parafii romneńskiej. Mama opowiadała, iż

Romny były niewielkim miasteczkiem, gdzie po pierwszej wojnie schroniło się wielu uchodźców, przez co liczba mieszkańców według jej oceny wzrosła do ok. 2000 osób. Z tego okresu miała jak najlepsze wspomnienia – jej zdaniem wszyscy, Polacy i Ukraińcy, żyli tam zgodnie, jak w jednej rodzinie.





Ostatnią romneńską pamiątką jest skautowski proporzec. Z obu stron jednakowy, uszyty jest z białego płótna i żółtej satyny. Jego długość wynosi 40 cm, krawędź mocowana do drzewca ma 28 cm; krótsza, o długości 10 cm, w połowie jest lekko wcięta. Na płótnie ręcznie haftowany czarno-biały dzięcioł siedzi na pniu drzewa, natomiast w części żółtej cienkim skręconym sznurkiem wykonano napis: „IV RD” – czwarta Romneńska Drużyna (przypuszczalnie chodziło o czwarty zastęp Dzięciołów). Krawędzie proporzeczka obszyto podobnym sznureczkiem co napis, a nieco grubsza linka z ozdobnymi na końcach frędzlami umożliwia wiązanie proporca do drzewca. Według relacji mojej mamy to ona sama wyhaftowała i uszyła proporzec w 1917 roku.

Ruch skautowski, na wzór którego powstało polskie harcerstwo, zainicjował w 1907 r. gen. Robert Baden-Powell. Na ziemiach polskich, we Lwowie, pierwszy obóz – jeszcze skautowski – w

1911 r. zorganizował młody, dwudziestodwuletni Andrzej Małkowski z Olgą Drahonowską. Sześć lat później, w Romnach leżących w odległości 900 km na wschód od Warszawy i 700 km od Lwowa, powstały pierwsze polskie zastępy harcerskie. Uczestniczyli w tych poczynaniach moja mama Maria Katkowska z bratem Józefem.

Pamiętajmy, że wtedy Polski nie było na mapie, a przepływ informacji był ograniczony. Pomimo tego w kieszeniach bluz wpinano znaczki z godłem Polski – orłem w koronie, harcerskie lilijki, sznury. W tym czasie żyli jeszcze powstańcy styczniowi, a wraz z nimi legenda powstania. Mama wspominała, iż miała z nimi styczność. Z innych relacji wiem, że to byli jej krewni, a udział w powstaniu ciężko odpokutowali. Przypuszczam, że mogło to mieć wpływ na kształtowanie patriotycznych postaw tamtejszej młodzieży, bo jak inaczej nazwać jej działalność harcerską?

Jestem przekonany, że harcerski rozdział w życiorysie mojej mamy i jej brata wart jest upamiętnienia. Przekonuje mnie o tym tych kilka zdjęć – dokumentów – i proporzec, widoczny dowód tamtych lat.

ANDRZEJ MAŁYSZKO

Urodzony w Wilnie. Miłośnik historii Kresów i Warmii. Społecznik zaangażowany w ochronę zabytków i krajobrazu okolic Olsztyna.